

Chcę tak jak on

Anastasis

Tak to ja ponownie się wychylam,
Jestem gdy zechcę, nakręcam i nawijam
Pomarańcze nooo, niech żyje witamina,
Ale ja tu w innej sprawie, słuchaj bo rozwijam,

Na każdym kroku stajesz przed wyborem,
Czy polecieć samolotem czy iść na piechotę,
Nie wiadomo co jest ważne, czemu się poświęcić,
Kiedy mówić tak, kiedy się wykręcić

Zobacz ile tu się dzieje
Ludzie poszaleli, handlują sumieniem
Przerabiają sobie ciała, grzebią w tajemnicach
Wysuszone serca chowają po piwnicach
Jesteś ale czy naprawdę,
czy to co robisz ma sens jest poważne
Spróbuj pootwieraj okna, powtarzaj słowa

Chcę tak jak On
Mieć tyle siły by trwać,
I mówić nie, gdy cały świat krzyczy tak
Chcę wierzyć, że potrafię siebie dać
Tam gdzie już nikt nie widzi żadnych szans

Tra ta ta tra ta ta ta
Moja propozycja, nie próbuj się zamykać, taka moja wizja
Wstań podejdź do wielkiego lustra, przyjrzyj się dokładnie, popatrz na usta
Czy mówią prawdę, czy musisz się wstydzić,
Czy już zaczynasz siebie nienawidzić,
Spróbuj, pootwieraj okna, powtarzaj słowa

Chcę tak jak On
Mieć tyle siły by trwać,
I mówić nie, gdy cały świat krzyczy tak
Chce wierzyć, że potrafię siebie dać
Tam gdzie już nikt nie widzi żadnych szans / x2

Chcę tak jak On
Chcę tak jak On

Chcę tak jak On. / x 2

Chcę tak jak On / x4